



KAMIL KĘSIK

Wieluńskie Towarzystwo Naukowe

ORCID 0000-0003-3824-1101

## PRACA DUSZPASTERSKA I NARODOWOWYZWOLEŃCZA W POSŁUDZE KAPŁAŃSKIEJ KS. PIOTRA KOBYLŃSKIEGO (1814-1896)

### WSTĘP

Rok 2023 w upłynął w Polsce na upamiętnianiu wydarzeń związanych ze 160. rocznicą powstania styczniowego. Podjęto różne inicjatywy w celu uhonorowania wielkiego zrywu powstańczego oraz osób, które wzięły w nim czynny udział. Zanim doszło na terenie Królestwa Polskiego do rewolucji w styczniu 1863 r., polscy patrioci oddolnie podejmowali kroki zmierzające do wzbudzenia wśród rodaków poczucia współodpowiedzialności za losy Ojczyzny, nieobecnej na mapach Europy. Prym wiodli przede wszystkim pisarze i poeci, tworząc w duchu romantycznego mesjanizmu dzieła utrzymywane w tonacji „ku pokrzepieniu serc”. Niekwestionowanym oparciem dla podejmujących zbrojną akcję, mającą na celu wyzwolenia Ojczyzny spod rosyjskiej dominacji, stał się Kościół katolicki z duchowieństwem diecezjalnym i zakonnym, w wielu przypadkach osobiście angażującym się w sprawę narodową.

W wyniku drugiego rozbioru Polski w państwie pruskim znalazła się cała diecezja kujawsko-pomorska, która po 1815 r. weszła w skład Królestwa Polskiego. W 1818 r. przeprowadzono reformę struktur administracyjnych Kościoła na ziemiach zabranych przez zaborców. W nowej rzeczywistości utworzono diecezję kujawsko-kaliską, od której odłączono część północną (pomorską) i rubieżę zachodnią<sup>1</sup>. Ludność polska z każdym rokiem coraz mocniej zauważała swoją krzywdę pod rosyjską dominacją. Od czasów napoleońskich przestał funkcjonować paradygmat przywileju wyłączności szlachty na określenie narodu. Dzięki temu „sprawa narodowa” stała się udziałem szerszego gremium osób, zwłaszcza przez związanie z nią chłopów. Wzmagająca się wśród Polaków samoświadomość zagrabionej przez zaborców odrębności narodowej zaczęła przybierać na sile w okresie międzypowstańczym. W nurt tej myśli czynnie włączało się duchowieństwo, które zarówno dla szlachty, jak i warstwy chłopskiej, stanowiło pewny punkt odniesienia moralno-narodowego. W tej kwestii jednak podejście księży było różne. Część kleru utożsamiała się z ruchem czynnego rewolucjonizmu (tzw. czerwoni), drudzy zaś propagowali organiczną pracę, która w końcowym efekcie doprowadziłaby do odzyskania niepodległości (tzw. biali)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> W. Kujawski, *Następstwa rozbiorów Polski w diecezji włocławskiej*, „Studia Włocławskie” 2009, t. 12, s. 173.

<sup>2</sup> A. Barszczewska, *Nurty walki. Udział Łodzi i okręgu łódzkiego w ruchach narodowościowo-wyzwoleńczych 1795-1864*, Łódź 1971, s. 191-203; A. Wronski, *Duchowieństwo i Kościół katolicki w Królestwie Polskim wobec sprawy narodowej w latach 1832-1860*, Warszawa 1994, s. 5-7.

Duchowieństwo diecezji kujawsko-kaliskiej było również zróżnicowane w tej kwestii. Ton sprawie nadawali biskupi, od których oczekiwano wyraźnych posunięć w duchu narodowym. Oni nie zawsze mogli jednoznacznie pochylać lub potępiać zachowania poszczególnych księży oraz posunięcia władz rządowych. Pierwszy ordynariusz włocławski – bp Andrzej Wołłowicz<sup>3</sup> zajmował stanowisko neutralne w kwestiach politycznych. Zdecydowanie innym zwierzchnikiem diecezji był bp Józef Koźmian<sup>4</sup>, który w liście pasterskim zachęcał duchowieństwo i wiernych do popierania zrywu powstańczego w 1830 r. Bp Walenty Tomaszewski<sup>5</sup> był bardzo oględny w tematyce narodowej, nie zdradzał swoich zapatrywań w sposób otwarty. Sporo przykrości spotkało bpa Michała Marszewskiego<sup>6</sup>, któremu zarzucano niezbyt odważne włączanie się w spory z zaborcą. Wydał szereg zarządzeń, nakazujących duchowieństwu podległość przepisom państwowym, które w subiektywnym odczuciu niektórych były zdradą sprawy polskiej. Odważnym przeciwnikiem caratu był zaś bp Wincenty Chościak-Popiel<sup>7</sup>, który ganił władze rosyjskie m.in. za zamykanie klasztorów, kiedy był jeszcze biskupem płockim. Bp Aleksander Bereśniewicz<sup>8</sup> (1882-1902) uchodził zaś za najwybitniejszego zwierzchnika tej diecezji w okresie niewoli narodowej i najodważniejszego hierarchę w Królestwie Polskim, który otwarcie przeciwstawiał się wszystkim przepisom rządowym łamiącym swobodę działalności Kościoła katolickiego<sup>9</sup>.

Udział duchowieństwa niższego w działalności patriotycznej i powstańczej staje się coraz mocniej obecny w historiografii tematu. Niezastąpionym fundamentem dla szczegółowych opracowań idei wyzwolenczej z udziałem kleru zakonnego i świeckiego stanowi ogólnopolska praca bpa Pawła Kubickiego pt. *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915*, która ukazała się w trzech częściach<sup>10</sup>, a także

<sup>3</sup> Bp Andrzej Wołłowicz (1750-1822) – biskup diecezji kujawsko kaliskiej w latach 1818-1822. Zob. W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, Włocławek 2011, s. 84-85.

<sup>4</sup> Bp Józef Koźmian (1773-1831) – biskup kujawsko-kaliski w latach 1823-1831. Zob. tamże, s. 85-89.

<sup>5</sup> Bp Walenty Tomaszewski (1781-1850) – biskup kujawsko kaliski w latach 1832-1850. Zob. tamże, s. 89-92.

<sup>6</sup> Bp Michał Marszewski urodził się 13 VIII 1800 r. w Gdańsku z rodziców Jakuba i Barbary z domu Siebers, szlachciców. Początkowo nauki odebrał w gimnazjum jezuickim w Szkotlandzie i franciszkańskim w Wejherowie. W latach 1818-1823 przygotowywał się do kapłaństwa w Seminarium Duchownym we Włocławku. W 1823 r. przyjął święcenia kapłańskie i został wikariuszem w katedrze włocławskiej i notariuszem w Konsystorzu Generalnym Włocławskim. Cieszył się zaufaniem następujących po sobie rządców diecezji – bpa Józefa Koźmiana i bpa Walentego Tomaszewskiego, którzy mianowali go m.in. egzaminatorem prosynodalnym, kanonikiem włocławskim, a nawet administratorem diecezji pod dłuższą nieobecność bpa Tomaszewskiego. Po śmierci bpa Tomaszewskiego, kapituła wybrała ks. Marszewskiego administratorem diecezji, co potwierdził papież 7 VII 1850 r. Jako pierwszy biskup kujawsko-kaliski zrezygnował z rezydencji w Kaliszu na rzecz Włocławka. Dopiero 12 VI 1856 r. car zgodził się mianować go biskupem diecezji, na co przystał papież Pius IX. Święcenia biskupie przyjął w katedrze św. Jana w Warszawie 25 I 1857 r. Zmarł 3 IX 1867 r., umęczony trudną atmosferą popowstańczą, borykając się z ciągłym niezrozumieniem części podległego mu duchowieństwa. Zob. W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 92-95.

<sup>7</sup> Bp Wincenty Chościak-Popiel (1825-1912) – biskup kujawsko-kaliski w latach 1875-1882. Zob. Tamże, s. 96-99.

<sup>8</sup> Bp Aleksander Bereśniewicz (1823-1902) – biskup kujawsko-kaliski w latach 1882-1902. Zob. Tamże, s. 99-105.

<sup>9</sup> W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 84-105; A. Wroński, *Duchowieństwo i Kościół katolicki w Królestwie Polskim wobec sprawy narodowej w latach 1832-1860*, s. 5-7.

<sup>10</sup> P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915*, Sandomierz 1933, cz. 1, t. 1, s. 451-582.

regionalna praca ks. Józefa Seweryna<sup>11</sup>, który dokonał zestawienia duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej bezpośrednio zaangażowanego w sprawę narodową<sup>12</sup>. W obydwu opracowaniach pojawia się osoba ks. Piotra Kobylińskiego, o którym autorzy uczynili kilka wzmianek biograficznych z ukazaniem postawy patriotycznej w sposób słownikowy, a więc skrótowy. Nie są to opracowania wyczerpujące wiedzę na temat roli tego księdza w strukturach diecezji kujawsko-kaliskiej w okresie niewoli narodowej, gdyż nie odwołują się do obecnie dostępnych archiwaliów. W przygotowaniu tekstu podstawę stanowiły materiały źródłowe zdeponowane w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, Archiwum Państwowym w Kaliszu, Archiwum Państwowym w Łodzi Oddział w Sieradzu i Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Bibliotece Kórnickiej. Wykorzystano również dostępne opracowania tematu. Posłużono się metodą syntezy i analizy źródeł w stylu historyczno-geograficznym w sposób chronologiczny.

Celem artykułu jest zaprezentowanie osoby ks. Kobylińskiego w dwóch wymiarach jego pracy kapłańskiej – duszpasterskiej i patriotycznej. Obie rzeczywistości ukazują w sposób wyraźny komplementarność jego działalności kapłańskiej. O ile lata 1835-1866 w biografii duchownego to najintensywniejsza działalność w duchu patriotycznym, o tyle po tej cezurze czasowej rozpoczął się czas spokojnej pracy duszpasterskiej, nie wyłączającej narodowowyzwoleńczej retoryki w jego kaznodziejstwie. Na uwagę zasługuje niezauważona w historiografii podjęta przez duchownego obrona bpa Marszewskiego, który w 1861 r. znalazł się w ogniu mocnej krytyki ze strony duchownych rewolucjonistów, zwłaszcza z terenu Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

## ZAPATRYWANIA POLITYCZNE RZĄDCÓW DIECEZJI KUJAWSKO-KALISKIEJ W OKRESIE MIĘDZYPOWSTANCZYM

Po upadku powstania listopadowego większość biskupów ordynariuszy i administratorów diecezji wystosowała listy pasterskie zawierające ostrą krytykę jakichkolwiek akcji rewolucyjnych. Sceptyczna postawa wielu z nich wobec zrywów niepodległościowych budziła spore niezadowolenie wśród szerokiego gremium duchowieństwa niższego. Bp Koźmian zdecydowanie odstawał od reszty episkopatu w tej sprawie. W liście pasterskim z 1830 r. zachęcał duchowieństwo do popierania powstania i wyrażania swojego niezadowolenia z istniejącego stanu politycznego<sup>13</sup>. Znaczący temat twierdzą jednak, że w takich przypadkach biskupi podejmowali te kroki bardziej z obawy przed rodakami niż z wewnętrznego przekonania<sup>14</sup>. Optymizm biskupa włocławskiego na oddolny ruch

<sup>11</sup> J. Seweryn, *Udział duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej w powstaniu styczniowym*, Włocławek 2003.

<sup>12</sup> A.K. Sitnik, *Udział bernardynów w powstaniu styczniowym i ich późniejsze losy*, „Roczniki Teologiczne” 2021, t. 68, z. 4, s. 23-85; J. Związek, *Zygmunt Szczęśny Feliński, arcybiskup metropolita warszawski wobec Powstania Styczniowego*, [w:] *Powstanie Styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863-1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szweń, Częstochowa 2014, s. 81-102; J. Szymański, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej po powstaniu styczniowym*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2016, t. 105, s. 303-328; M. Wiedera, *Materiały do bibliografii zakonów i zgromadzeń zakonnych z terenu dawnego archidjakoanatu wieluńskiego*, [w:] *Monastica Vielunensia*, red. Z. Włodarczyk, Wieluń 2023, s. 131-210; Z. Włodarczyk, *Kasata klasztorów na terenie powiatu wieluńskiego (1864)*, [w:] *Monastica Vielunensia*, red. Z. Włodarczyk, Wieluń 2023, t. 1, s. 111-120.

<sup>13</sup> W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 88; S. Chodyński, *Seminarium włocławskie. Szkic historyczny*, Włocławek 1905, s. 251; M. Żywczyński, *Koźmian Józef Szczepan (1773-1831), biskup kujawsko-kaliski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 15, Wrocław 1970, s. 55-56.

<sup>14</sup> H. Dylągowa, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej w latach 1764-1864*, Lublin 1980, s. 83; A. Wroński, *Duchowieństwo i Kościół katolicki w Królestwie Polskim*, s. 53-56.

narodowy został ostudzony wydaniem w czerwcu 1832 r. przez papieża Grzegorza XVI encykliki *Cum primum*. Dokument ten uznano za apel Stolicy Apostolskiej do zachowania *status quo* w sprawach rządzenia się Kościoła pod rosyjskim panowaniem<sup>15</sup>. Przestrzegano w nim duchowieństwo przed angażowaniem się w ruch rewolucyjny, który wzmocniłby represje wobec swobód Kościoła znajdującego się pod berłem carskim<sup>16</sup>.

Z dawnymi konsekwencjami papieskiej encykliki z 1832 r. mierzył się bp Marszewski, który obserwował niezadowolenie rodaków w okresie swojego zarządu diecezją. Współczesna narracja historyczna jego zachowanie przedstawia w sposób dość negatywny i nie pozostawia złudzeń, co do jego prorosyjskich zapatrywań. Ks. Kobyliński większość swojej aktywności patriotycznej spędził w okresie zarządu diecezją przez tego biskupa. W pierwszym okresie swojej pracy kapłańskiej był zdecydowanym zwolennikiem stronnictwa „czerwonych” w sprawie narodowej. Pełnił wówczas obowiązki w graniczącej z Prusami parafii w Dobrzeczu, co w pewnym sensie konspirowało jego pracę patriotyczną. Należałoby sądzić, że obaj duchowni nie powinni żywić dla siebie sympatii. Jednak publiczna obrona dobrego imienia biskupa przez proboszcza dobrzeczkiego pozwala spojrzeć na poglądy rządcy diecezji z całkowicie innej strony, nieznanym szerszemu gremium historyków. W polemice prasowej i prywatnej księdza wyłania się bardzo wyważony osąd, mówiący, że o prawości charakteru i patriotyzmie biskupa świadczyły pojedyncze i niezauważalne przez ogół ruchy oraz podejmowane decyzje. Oficjalne stanowisko biskupa-polityka zabiegającego o jak najprzychylniejsze stanowisko władz rządowych wobec praw kościelnych na terenie jego diecezji było rozumiane w sposób niepełny, a w części wypaczony, gdyż nie znano przypadków indywidualnych.

Bp Marszewski upatrywał pomyślność dla Polaków w organicznej pracy u podstaw, gdzie rozwój oświaty miał stanowić główny nerw budzenia samoświadomości narodowej<sup>17</sup>. Kiedy od 1861 r. zaczęły wzmagać się nastroje antyrosyjskie, w maju zabronił odprawiania nabożeństw patriotycznych na terenie swojej diecezji. Nakazywał odczytywać kapłanom w kościołach rozporządzenia carskie i ściśle ich przestrzegać. Kroki te wzmocniły wobec niego wrogość części duchowieństwa i wiernych. W związku z taką postawą hierarchy księży z sąsiedniego dekanatu konińskiego podjęli uchwałę, że jeżeli biskup nie zmieni stanowiska, to wypowiedzą mu posłuszeństwo<sup>18</sup>. Kiedy dochodziło do aresztowań księży za łamanie powyższych rządowych zakazów, biskup osobiście ingerował u władz o ich uwolnienie. Bp Marszewski nigdy nie był przeciwny powstaniu styczniowemu, protestował tylko przeciw zbyt niemu zaangażowaniu duchowieństwa w agitację polityczną i wykorzystywaniu w tym celu świątyń i nabożeństw<sup>19</sup>. Z całą pewnością można stwierdzić, że był politykiem, który swoim pozornym niezdecydowaniem, raz względem postaw

<sup>15</sup> A. Wroński, *Duchowieństwo i Kościół katolicki w Królestwie Polskim*, s. 60-63.

<sup>16</sup> Papież przed ogłoszeniem encykliki wpięty wysłał napomnienie do biskupów polskich, datowane na 15 II 1831 r., w którym nakazywał im sprawować posłannictwo pokoju i powstrzymać się od wszelkich aktów z tym sprzecznych. Biskupi mieli świecić przykładem podporządkowania się prawowitej władzy, głosząc tę zasadę również ludowi. Zob. Z. Zieliński, *Papięstwo i papież dwóch ostatnich wieków*, Poznań 1986, cz. I, s. 159-160.

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, sygn. 5, Michał Jan Marszewski z miłosierdzia Bożego i Stolicy Apostolskiej łaski biskup kujawsko-kaliski całemu duchowieństwu świeckiemu i zakonnemu pozdrowienie i błogosławieństwo posyła. List pasterski z 23 II 1862, s. 19-24.

<sup>18</sup> *Diecezja kujawsko-kaliska*, „Tygodnik Katolicki” 1861, nr 2, nr 32, s. 296; *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1890*, Warszawa 1889, s. 12-14; R. Prejs, *Z dziejów klasztoru franciszkanów w Kalisz 1864-1902. Wybrane postacie*, „Polonia Maior Orientalis” 2021, t. VIII, s. 89-96.

<sup>19</sup> J. Seweryn, *Udział duchowieństwa ...*, s. 35-40.

kapłanów, drugi raz względem rozporządzeń rządowych, chciał przede wszystkim ugrać jak najwięcej dla swobody Kościoła w diecezji kujawsko-kaliskiej.

W połowie 1864 r. postawa biskupa po raz kolejny bardzo mocno została wystawiona na próbę. Po uwięzieniu abp Szcześniego Felińskiego odprawił nabożeństwo pokutne, jednak w toku rozwoju walk powstańczych 22 czerwca 1864 r. w piśmie do diecezjan nawoływał do zaprzestania agresji, co nie przyniosło mu popularności, a wręcz przeciwnie – złość i brak szacunku, nawet ze strony duchowieństwa. 17 sierpnia 1864 r. w mowie do kapituły katedralnej we Włocławku mówił o tym, zaznaczając, że jego postawa wynikała tylko z troski o ochronę rozlewu niewinnej krwi<sup>20</sup>. Tak przedstawione stanowisko biskupa było rozumiane nawet przez księży aktywnie zaangażowanych w ruch rewolucyjny i agitacje propolskie. Ks. Kobyliński, który w chwili wybuchu powstania styczniowego przynależał do dekanatu kaliskiego, stanął oficjalnie w obronie biskupa, kiedy na łamach „Tygodnika Katolickiego” dokonano zdyskredytowania bpa Marszewskiego w sprawach narodowych i wyzwoleńczych<sup>21</sup>.

## PIERWSZE LATA ŻYCIA I KAPŁAŃSTWA

Przyszły duchowny urodził się w Środzie w Wielkim Księstwie Poznańskim 7/19 czerwca 1814 r. z rodziców Marcina i Anastazji z d. Badowskiej stanu mieszczańskiego. Chrzest przyjął 7 lipca w kościele parafialnym w Środzie, a rodzicami chrzestnymi byli Marcin Jewasiński i Agnieszka Zielińska<sup>22</sup>. Ojciec przyszłego kapłana był kasjerem w miejscowym magistracie, a matka zajmowała się domem. Oprócz syna Piotra, małżonkowie Kobylińscy mieli jeszcze dwanaścioro potomstwa, z czego sześcioro zmarło w wieku niemowlęcym i dziecięcym. Rodzina posiadała dwa domy z zabudową gospodarczą, co świadczyło o ich stosunkowo wysokim statusie materialnym. Ojciec, mimo zatrudnienia w pruskim magistracie, prezentował stanowisko uważające obcą dominację za rzeczywistość tragiczną dla Polaków. To przekładało się na wychowanie potomstwa, zwłaszcza na przyszłą działalność niepodległościową jego syna Piotra. Marcin Kobyliński zmarł na suchoty w wieku 45 lat 5 maja 1831 r. Owdowiała matka 28 listopada 1833 r. zawarła ponowny związek małżeński z Janem Galińskim<sup>23</sup>. Rodzinne miasto Kobylińskich stanowiło ważny ośrodek kościelny w diecezji poznańskiej, gdyż znajdowała się w nim kapituła kolegiacka pw. Wniebowzięcia NMP, którą redukcje personalne omijały przez wiele dekad<sup>24</sup>.

Przyszły duchowny edukację elementarną odebrał w miejscowej szkole, po ukończeniu której przeniósł się do Gimnazjum Rządowego im. Św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Była to placówka, w której istniała klasa dla chłopców mających zamiar wstąpić do seminarium duchownego. Przez ten okres dojrzywało w nim powołanie do kapłaństwa.

<sup>20</sup> W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 95.

<sup>21</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), sygn. Akta Konsystorza Generalnego Włocławskiego (dalej: AKGWł) pers. 241, List ks. Aleksego Prusinowskiego z 14 XII 1861, bp.

<sup>22</sup> [https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=B&w=15wp&rid=B&search\\_lastname=kobyli%C5%84ski&search\\_name=piotr&search\\_lastname2=&search\\_name2=&from\\_date=&to\\_date=](https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=B&w=15wp&rid=B&search_lastname=kobyli%C5%84ski&search_name=piotr&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date=) [dostęp z 7 VII 2023 r.]

<sup>23</sup> [https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=D&w=15wp&rid=D&search\\_lastname=kobyli%C5%84ski&search\\_name=marcin&search\\_lastname2=&search\\_name2=&from\\_date=&to\\_date=](https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=D&w=15wp&rid=D&search_lastname=kobyli%C5%84ski&search_name=marcin&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date=) [dostęp z 7 VII 2023 r.]

<sup>24</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, Kraków 1980, s. 338-339.

Seminarium duchowne w Poznaniu, jak i w nieodległym Gnieźnie, pozostały w zaborze pruskim. Ponadto trwały prace konsolidujące obie instytucje w jedną. Dominowała w nich mocna germanizacja z włączaniem języka niemieckiego na wszystkich poziomach wykładowych. Piotr Kobyliński postanowił wstąpić do seminarium na terenie Królestwa Polskiego. Takie posunięcie należy argumentować jego silnym nastawieniem narodowościowym, gdyż we Włocławku dominował język polski i łaciński, a duchowieństwo zdecydowanie aktywniej prezentowało swoje niezadowolenie z rosyjskiej ingerencji w prawa Polaków<sup>25</sup>. Wraz z ósmioma kandydatami w połowie 1835 r. został przyjęty na pierwszy rok studiów w seminarium włocławskim<sup>26</sup>. W listopadzie 1836 r. Komitet Wychowania Publicznego Królestwa Polskiego przygotował *ratio studiorum* nauczania w seminariach, które zostało przedstawione do zaopiniowania biskupom diecezjalnym. Zaczęto odchodzić od dotychczasowej formy nauczania w ujęciu scholastycznym, co praktykowali księża misjonarze (*Presbyterorum Congregationis Missionis* CM), prowadzący także seminarium włocławskie, na rzecz nauki wychodzącej naprzeciw współczesnym czasom. Wprowadzono system trzystopniowego przygotowania do święceń kapłańskich: 1. propedeutyczny (1 rok), 2. filozoficzny (2 lata) i 3. teologiczny (2 lata) z 23 godzinami wykładów tygodniowo na każdym poziomie. Rok przygotowawczy obowiązywał tylko osoby nie posiadające wystarczającego wykształcenia dla rozpoczęcia studiów filozoficzno-teologicznych. Na dwóch latach filozoficznych wykładano, m.in.: katechizm, kosmologię, psychologię, teodyceę, fizykę, astronomię, historię Kościoła z historią powszechną, geografii, homiletykę, archeologię i introdukcję do teologii. Na kursie teologicznym nauczano: hermeneutyki, introdukcji, egzegezy Pisma św., teologii dogmatycznej, teologii moralnej, pastoralnej, prawa kanonicznego, Historii Kościoła i patrologii, ceremonii kościelnych i śpiewu. Mankamentem był brak lektoratów z języków nowożytnych i biblijnych<sup>27</sup>.

Alumn Kobyliński był dobrze przygotowany od strony intelektualnej, dlatego władze seminaryjne skierowały go bezpośrednio na kurs filozoficzno-teologiczny. Z racji wybitnych zdolności i predyspozycji umysłowych w roku akademickim 1836/1837 został wysłany do Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, która na nowych warunkach państwowych funkcjonowała dopiero od roku. W trakcie pobytu w Akademii został skierowany do odbycia obowiązkowej służby wojskowej w carskiej armii „z powodu okoliczności niezależnych od [jego] woli”<sup>28</sup>. Praktyka ta była pomysłem marszałka Iwana Paskiewicza<sup>29</sup>, który widząc niechęć Polaków do zasilania wojsk carskich, oddelegowywał do nich studentów. Wprowadzono taktykę przymusowych

<sup>25</sup> Tamże, s. 383-385

<sup>26</sup> *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1836*, Warszawa [brw.], s. 123.

<sup>27</sup> W latach 1835-1838 wykładowcami byli księża misjonarze: ks. Józef Różycki CM (przedmioty liturgiczne), ks. Franciszek Wölff CM (teologia moralna), ks. Franciszek Orlikowski CM (filozofia i teologia pastoralna), ks. Jan Dobrosielski CM (historia Kościoła, teologia dogmatyczna, homiletyka i katechetyka), ks. Tomasz Markowski CM i ks. Feliks Zmijewski CM (egzegeza Pisma św. i śpiew) oraz ks. Tomasz Popławski CM (prawo kanoniczne). Zob. S. Chodyński, *Seminarium włocławskie*, Włocławek 1904, s. 341-352; *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1836*, Varsaviae [brw.], s. 121; *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1838*, Varsaviae [brw.], s. 131-132.

<sup>28</sup> M. Ciesielski, Śp. ks. prałat Piotr Kobyliński, „Gazeta Kaliska” 1896, nr 40, s. 2.

<sup>29</sup> Generał Iwan Paskiewicz (1782-1856) – rosyjski generał-adiutant, feldmarszałek, książę warszawski i namiestnik Królestwa Polskiego w latach 1832-1856. Zob. Z. Bania, T. Jaroszewski, *Pałac Rady Ministrów*, Warszawa 1980, s. 121.

przesłuchań osób znanych z nastawienia antypaństwowego, które następnie wcielano do wojska w charakterze rekrutów<sup>30</sup>. Stosowano tę zasadę również w przypadkach księży i kleryków, którzy pomimo złożonej deklaracji o nieangażowaniu się w powstanie listopadowe, włączali się w nurt walk o wolność, co zostało na pewnym etapie zdekonspirowane. Również Kobyliński musiał znajdować się pod obserwacją urzędników państwowych, którzy poddali go tym przepisom<sup>31</sup>. Odbyta praktyka wojskowa oraz pozytywne wyniki w nauce pozwoliły władzom diecezjalnym na udzielenie mu święceń kapłańskich już 29 kwietnia 1838 r. w kolegiacie kaliskiej z rąk bpa Tomaszewskiego<sup>32</sup>. Niebawem biskup mianował go swoim kapelanem i sekretarzem. Świadczyło to o sporym zaufaniu dla młodego duchownego, co potwierdzali kanonicy kapituły kaliskiej, w której był dobrze znany. Pełnił zadania kancelaryjne do 1839 r.<sup>33</sup>

Pierwszy wikariat otrzymał w parafii św. Mikołaja w Kaliszu, w której pracował w latach 1839-1842<sup>34</sup>. W niedziele i święta głosił dwa kazania – w języku polskim i niemieckim<sup>35</sup>. W 1842 r. przeszedł na wikariat do kolegiackiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kaliszu, gdzie przebywał do 1844 r.<sup>36</sup> Przez sześćoletni okres pobytu w tym mieście był katechetą w miejscowych szkołach<sup>37</sup>. Z wyjątkowo młodzieńczym zapałem potrafił zjednywać dla Kościoła ludzi młodych, których inspirowała jego postawa patriotyczna. Był dla nich przewodnikiem duchowym i moralnym, o czym zaświadczył po latach Alfons Parczewski – syn wychowanka ks. Kobylińskiego – Hipolita Parczewskiego i jego małżonki Aleksandry z Bajerów h. Leliwa. W czasie powstania styczniowego czynnie angażowali się w jego przebieg, współpracując z ks. Kobylińskim. Dzielenie wspólnych przeżyć rewolucyjnych poskutkowało silną przyjaźnią rodziny z duchownym, co nadal kulturowały dzieci po śmierci rodziców<sup>38</sup>.

## PROBOSTWO W PARAFII DOBRZEC I REPRESJE POLITYCZNE

Ks. Kobyliński w 1844 r. z wikariatu w kolegiacie kaliskiej przeszedł na probostwo w Dobrzecu k. Kalisza. Do parafii należał kościół filialny w Rypinku. Placówka duszpasterska liczyła blisko 3100 wiernych<sup>39</sup>. Duchowny bardzo szybko rozpoczął pracę nad wzmocnieniem ducha patriotycznego wśród parafian. W 1846 r. organizował na plebanii przemyt chętnych do walki zbrojnej w Wielkim Księstwie Poznańskim, w którym pod dowództwem Ludwika Mierosławskiego przygotowywano powstanie antypruskie.

<sup>30</sup> M. Kulik, *Armia rosyjska w Królestwie Polskim w latach 1815-1856*, Warszawa 2019, s. 108.

<sup>31</sup> W. Urban, *Dzieje ustroju Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań-Warszawa 1979, s. 488/480-496/

<sup>32</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do bpa Tomaszewskiego z 2/14 XII 1865, s. 8-9; B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, s. 467; M. Ciesielski, *Sp. ks. prałat...*, s. 2.

<sup>33</sup> M. Ciesielski, *Śp. ks. prałat...*, s. 2.

<sup>34</sup> *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1840*, Varsaviae [brw.], s. 88; M. Ciesielski, *Sp. ks. prałat...*, s. 2.

<sup>35</sup> Tamże, s. 3.

<sup>36</sup> *Elenchus cleri saecularis, ac regularis dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis anno 1845*, [brimw.]s. 18; M. Ciesielski, *Sp. ks. prałat...*, s. 2.

<sup>37</sup> *Do czytelników Zorzy*, „Zorza” 1888, nr 31, s. 5.

<sup>38</sup> E. Andrysiak, *Alfons Józef Ignacy Parczewski (1849-1933)*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 7-42.

<sup>39</sup> *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1845*, Varsaviae [brw.], s. 12.

Ponieważ parafia znajdowała się w pasie granicznym, czynności związane z kompletowaniem rekrutów były łatwiejsze do realizacji. Niestety jego zaangażowanie w sprawę narodową rodzinnej Wielkopolski uległo dekonspiracji z nieustalonego powodu. Został aresztowany i osadzony w więzieniu. W wyniku rozprawy sądowej skazano go na zesłanie w głąb Syberii. Tak sroga kara wydawała się nad wyraz dotkliwą. Najprawdopodobniej dzięki protekcji u władz carskich przez bpa Tomaszewskiego wyrok zamieniono na trzy lata więzienia w domu księży demerytów w Liszkowie, na terenie Litwy. W lipcu 1849 r. wrócił do Dobrzecza, gdzie otrzymał polecenie pełnienia w dalszym ciągu zadań proboszcza. Bezzwłocznie przystąpił do agitacji antypruskich oraz antyrosyjskich. Władze carskie widziały w jego szerokiej aktywności spore zagrożenie dla wewnętrznego spokoju, dlatego na początku 1850 r. podjęły starania o jego usunięcie z przygranicznego probostwa<sup>40</sup>.

Na pewien czas udało się wyciszyć sprawę jego udziału w oddolnych ruchach przeciw polityce zaborczej. Prowadził działalność prospołeczną, co nie irytowało władz carskich tak mocno, jak jego zaangażowanie polityczne. W sposób gorliwy i sumienny podejmował prace nad podniesieniem moralności i oświaty wśród parafian. Na wiele lat po jego odejściu z tej parafii o mieszkańcach Dobrzecza mówiono, że „oświatą i moralnością górują oni nad innymi wsiami, a wielu okolicom za wzór mogą służyć pod tym względem”<sup>41</sup>. Duchowny położył spore zasługi w krzewieniu wstrzemięźliwości alkoholowej, co trwało przez wiele kolejnych dekad. Ruch abstynencki był jego odpowiedzią na istniejący przy kościele od 1805 r. szynk, będący w dzierżawie żydowskiej rodziny Max, i mający negatywny wpływ na chłopów<sup>42</sup>. Swoimi radami w zakresie gospodarowania doprowadził do zdecydowanego podniesienia stanu materialnego wielu rolników<sup>43</sup>. Władze diecezjalne, chcąc wzmocnić jego pozycję w oczach władz zaborczych, w uznaniu jego oddanej pracy duszpasterskiej w 1857 r. mianowały go kanonikiem kapituły kaliskiej, w której pełnił funkcję prepozyta i archidiacona. Ponadto w konsystorzu kaliskim został asesorem, defensorem i surogatem sądu biskupiego. Pełnił również obowiązki wicedziekana dekanatu kaliskiego<sup>44</sup>. W maju 1861 r. poinformował władze diecezjalne, że jest w stanie przejąć obowiązki dziekańskie od zniedołężniałego chorobą ks. Antoniego Ojrzanowskiego, na co nie wyrażono zgody z racji powszechnej wiedzy o partyzanckich działaniach duchownego<sup>45</sup>. W tym roku został wybrany członkiem Kaliskiej Rady Powiatowej, pełnił funkcję wizytatora szkół elementarnych i szpitali<sup>46</sup>.

<sup>40</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do bpa Tomaszewskiego z 2/14 XII 1865, s. 8-9.

<sup>41</sup> *Do czytelników Zorzy...*, s. 5.

<sup>42</sup> D. Złotkowski, *Miasta departamentu kaliskiego w okresie Księstw Warszawskiego (Studium gospodarcze)*, Częstochowa 2001, s. 85.

<sup>43</sup> *We wsi Goszczanowie*, „Gazeta Świąteczna” 1888, nr 390, s. 2.

<sup>44</sup> *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1858*, Varsaviae [brw.], s. 12; ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, *Curriculum vitae* ks. Piotra Kobylńskiego z 11 II 1892, s. 2; *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1883*, Varsaviae 1882, s. 10; *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1861*, Varsaviae 1860, s. 3.

<sup>45</sup> *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1855*, Varsaviae [brw.], s. 12; ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo regensa Instytutu Księża Demerytów w Liszkowie ks. Klimaszewskiego do Konsystorza Generalnego Diecezji Kujawsko-Kaliskiej z 22 VII 1849, s. 3; *Curriculum vitae* ks. Piotra Kobylńskiego z 11 II 1892, s. 2; Pismo bpa Marszewskiego do ks. Ojrzanowskiego z 10 V 1861, s. 4.

<sup>46</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do bpa Tomaszewskiego z 2/14 XII 1865, s. 8-9.



Do wybuchu powstania styczniowego nie ustawał w aktywności antyrosyjskiej, wykorzystując do tego ambonę i spotkania parafialne oraz kontakty z zagranicą, zasięgając stale informacji od znajomych i rodziny w Prusach<sup>47</sup>. Po ukazaniu się monitu bpa Marszewskiego z 27 marca 1861 r. na temat zacieśnienia współpracy właścicieli ziemskich i chłopów oraz działania duchownych na rzecz budowania zgody, wielu ludzi przyjęło to z niesmakiem, włącznie z duchownymi nastawionymi na rewolucyjny zryw<sup>48</sup>. W lipcu 1861 r. na łamach „Tygodnika Katolickiego” zamieszczono tekst pt. *Dwie wytyczne Polski*, bez podania nazwiska autora. Z racji, że redaktorem naczelnym pisma był ks. Aleksy Prusinowski, to jemu przypisywano autorstwo silnie kontrowersyjnego manifestu politycznego<sup>49</sup>. Tekst wywołał gorącą dyskusję na łamach innych czasopism krajowych i zagranicznych. Polemikę ze stanowiskiem ks. Prusinowskiego podjęto w „Dzienniku Poznańskim”, w którym redaktor tłumaczył zaistniałą sytuację okresem wakacyjnym i jego wyjazdem do Galicji, kiedy stery gazety przejął jeden z zastępców tygodnika<sup>50</sup>. Taka odpowiedź nie wystarczyła ks. Kobylińskiemu, który został mocno urażony tym tekstem, z racji, że wewnętrzne sprawy dziejące się w kapitule kaliskiej i dyskusje między kanonikami i biskupem zostały nielegalnie przekazane do redakcji poznańskiej gazety. Duchowny w stanowczy sposób wytykał ks. Prusinowskiemu brak dostatecznej wiedzy na temat działania biskupów w Królestwie Polskim, gdyż ten zamieszczał zabór pruski i szykował się do prowadzenia własnej kampanii wyborczej, na rzecz której przywoływał bardzo radykalne sądy przeciw duchowieństwu diecezji kujawsko-kaliskiej. Był to zabieg mający na celu podnieść reputację „prawdziwego patrioty”, jakim przedstawiał się ks. Prusinowski, w odróżnieniu od „zepsutego kleru” z sąsiedniego zaboru. Ks. Kobyliński w zaistniałej sytuacji bronił stanowiska biskupa, mówiąc, że jego uległość była pozorna, ale nawet jeżeli tak można było ją odebrać, to „w ten czas tylko, kiedy władza ta targa się na wiarę i ustawy Kościoła Świętego z jego świętością i jednością związek mający”<sup>51</sup>. Narracja tygodnika zarzucała biskupowi wydawanie odezw do duchowieństwa, w których zakazywał mów „podburzających” przeciw caratowi. Duchownych i świeckich nazwano „podłymi pochlebcami” biskupa, stającymi po stronie zaborcy<sup>52</sup>.

Ks. Kobyliński w pięciu punktach wykazał prawość charakteru i kierowanie się myślą o dobru Kościoła przez bpa Marszewskiego. Wśród argumentów przemawiających za ściśle narodową i patriotyczną postawą biskupa kujawsko-kaliskiego znalazły się następujące argumenty:

1. Bp Marszewski wielokrotnie przeciwstawiał się dyrektorowi Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych płk. Pawłowi Muchanowi, stawiając ostatecznie na swoim. Pozornie ulegał w niektórych ustawach, ale potajemnie informował księży, aby nie respektowali tych zarządzeń.
2. Hierarcha publicznie ganił braki w wykształceniu carskich urzędników, którzy w 1859 r. usunęli z urzędów parafialnych kilku proboszczów w diecezji kujawsko-kaliskiej, co nie leżało w ich kompetencjach.

<sup>47</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych hr. Czerkaskiego do bpa Tomaszewskiego z 2/14 XII 1865, s. 8-9.

<sup>48</sup> W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 94.

<sup>49</sup> *Dwie wytyczne Polski*, „Tygodnik Katolicki” 1861, nr 29, s. 261-265.

<sup>50</sup> *Poznań*, „Dziennik Poznański” 1861, nr 254, s. 1.

<sup>51</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, List otwarty do ks. A. Prusinowskiego z okazji jego artykułu do „Dziennika Poznańskiego” z listopada [1861 r.], bp.

<sup>52</sup> Tamże.

3. W 1859 r. wystąpił z oficjalnym sprzeciwem wobec szkalowania dobrego imienia papieża Piusa IX przez Rząd Rosyjski.
4. Kiedy w 1860 zabroniono biskupowi przyjąć do seminarium duchownego sześciu kandydatów z Księstwa Poznańskiego i ograniczono liczbę alumnów do 36, ten bez skrupułów przyjął ich, a liczbę kleryków podniósł do 52.
5. Odprawiał nabożeństwa za poległych w rozruchach w Warszawie w 1861 r. oraz zalecał odprawiać je podległemu duchowieństwu.

Ks. Kobyliński, broniąc jedności Kościoła w Królestwie, stał na straży możliwie jak najdalszej jedności całego narodu. Nakazał ks. Prusinowskiemu odwołać nierzetelne paszkwile, które zamieszczał w prasie poznańskiej. Było to uznawane za jątzerzenie zagranicy na potrzeby wyborów do parlamentu berlińskiego. Proboszcz dobrzecki z patriotyzmem oznajmiał: „My tu uważamy siebie i biskupa jako jedno ciało, którego głową biskup; a wolno członkom nie bronić głowy? Albo, gdy bronią jej czyż są podłymi?” Z nutą cynizmu „współczuł” biskupom z zaboru pruskiego, ponieważ musieli współpracować z księżmi, którzy wobec nich stawili opór<sup>53</sup>. Oficjalna odpowiedź ks. Prusinowskiego była typowo polityczna – z jednej strony uważał to za nie swój tekst, z drugiej strony zgadzał się z jego treścią. Główną linią obrony stosowaną przez niego była jego galicyjska podróż, kiedy przez dłuższy czas nie kierował gazetą, a w tym czasie ukazał się kontrowersyjny tekst<sup>54</sup>. Listowna polemika między duchownymi brzmiała nieco inaczej. Redaktor „Tygodnika Katolickiego” w swoim liście do proboszcza w Dobrzeczu powtórzył w zasadzie wszystkie zarzuty względem bpa Marszewskiego i tutejszego duchowieństwa. Jako głównego informatora podał jednego z członków kapituły kaliskiej, co miało stanowić dla niego pewność dla prawdziwości opisywanej sytuacji. Ks. Prusinowski zakończył swój wywód twierdzeniem, że jego tekst (a więc przyznał się do jego napisania) był bardzo trafny, co potwierdził puentą, że biskup ma być „Dla ludzi, nie dla cara, dla Boga, nie dla rządu”<sup>55</sup>. Dalszej polemiki między kapłanami nie odnotowano w żadnych czasopismach.

Ks. Kobyliński był współorganizatorem diecezjalnego obchodu urodzin papieża Piusa IX, które świętowano w kolegiackiej kaliskiej 13 maja 1863 r. Papież ten był jedynym zwierzchnikiem Kościoła katolickiego w okresie zaborów, który dobrze rozumiał i znał sprawę Polski, co wyrażało się w jego życzliwości dla emigracyjnej, rzymskiej Polonii, na czele z wybitnymi rodami zamieszkującymi Wieczne Miasto<sup>56</sup>. Ks. Kobyliński w relacji dla „Przeglądu Katolickiego” podkreślił wielkie przywiązanie duchowieństwa i wiernych do namiestnika Chrystusa, co miało świadczyć o nieudanych prowokacjach władz rosyjskich, chcących podważyć jego autorytet. Dowodem tego był udział kilku tysięcy ludzi w głównej Mszy św. oraz dźwięk dzwonów całego Kalisza wieszczący rozpozczęcie celebry<sup>57</sup>.

<sup>53</sup> Tamże, bp.

<sup>54</sup> I. Prusinowski, *Odebrane z Grodziska*, „Dziennik Poznański” 1861, nr 258, s. 1.

<sup>55</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, List ks. A. Prusinowskiego do ks. P. Kobylińskiego z 14 XII 1861, bp.

<sup>56</sup> Pius IX był zżyty z rodziną Odescalchi, zwłaszcza z żoną księcia – Zofią z Branickich, która uchodziła w Rzymie „za najpobożniejszą księżną Zofię”. Jej siostrzeńcem był ks. Włodzimierz Czacki – osobisty sekretarz Piusa IX, późniejszy kardynał. Zob. K. Lis, *Sprawy polskie w pontyfikacie Piusa IX (1846-1878)*, „Saeculum Christianum” 2001, t. 8, nr 1, s. 101-125; Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. t.1, Poznań 1986, s. 222-226.

<sup>57</sup> P. Kobyliński, *Z Kalisza*, „Przegląd Katolicki” 1863, nr 21, s. 332-333.

Należy stwierdzić, że ks. Kobyliński mimo trudnego doświadczenia trzyletniej zsyłki do demerytów nie chciał przenosić się na inną placówkę. Świadczy o tym obchód z 29 września 1862 r., kiedy bp Marszewski przeprowadził wizytację kanoniczną w parafii. Ks. Kobyliński przygotował na tę okazję wystawną uroczystość. Na przyjazd dostojnika oczekiwało 53 kapłanów i około 8 tys. wiernych z okolicy oraz z Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Biskup po dotarciu do bramy tryumfalnej zbudowanej przez miejscowych chłopów ucałował relikwie podane przez proboszcza i wysłuchał jego sprawozdania duszpasterskiego. Największym osiągnięciem było podniesienie z gruzów w ostatnich czterech latach kościoła bez wkładu finansowego kolatorów i dopłat rządowych. Najprawdopodobniej władze i tak by nie przyznały dotacji z powodu trwania w antyrosyjskim uporze miejscowego proboszcza<sup>58</sup>.

W czasie trwania powstania styczniowego był prezesem komitetu Straży Bezpieczeństwa na terenie powiatu kaliskiego. Władze carskie, mając świadomość, że placówka proboszczowska ks. Kobylińskiego znajduje się w zasadzie na samej granicy, podejmowały próby wywarcia nacisku na kurię biskupią w celu przeniesienia duchownego w głąb Królestwa Polskiego. Optowały za tym, aby proboszcz dobrzecki zamieszkał przy kolegiacie w Kaliszu lub we Włocławku, gdzie władze cywilne i kościelne miałyby zdecydowanie łatwiejszy nadzór nad jego działaniami. W kolejnej sugestii radzono przenieść go „do nielicznej parafii” z dala od pruskiej granicy. Pomimo takich szykan i nacisków duchowny podczas powstania nie omieszkował wyrażać wielkiego poparcia dla walczących. Upadek walk zbrojnych ostudził entuzjazm walczących, który stale był podgrzewany budującymi zachętami dawanymi przez ks. Kobylińskiego. Władze cywilne, widząc jego bezkompromisowe stanowisko w tej sprawie, orzekły, że posiadał on „nader szkodliwy wpływ na parafian”<sup>59</sup>. Dyrektor Cywilny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych – hr. Włodzimierz Czerkaski<sup>60</sup> w piśmie do bpa Tomaszewskiego wyrażał swoje zdziwienie, że ks. Kobyliński za dawne „nieprawomysłne zachowanie”, które kosztowało go trzyletnią zsyłkę do klasztoru, nadal podejmował te same procedery, które należały do najcięższych przewinień przeciw caratowi<sup>61</sup>. W grudniu 1865 r. władze rosyjskie postawiły wręcz ultimatum, w którym informowały o wydaleniu go z obszaru Królestwa Polskiego, gdyby nadal pozostał w parafii Dobrzec<sup>62</sup>.

<sup>58</sup> P. Kobyliński, *Dobrzec pod Kaliszem*, „Przegląd Katolicki” 1863, nr 4, s. 55-56.

<sup>59</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do bpa Tomaszewskiego z 2/14 XII 1865, s. 8-9.

<sup>60</sup> Hr. Włodzimierz Aleksandrowicz Czerkaski – ur. 2 II 1824 r. w guberni tulskiej. Przez długi okres przygotowywał się do rozpoczęcia studiów prawniczych na Uniwersytecie Moskiewskim. Zgłębiał prawo dotyczące chłopstwa. W 1844 r. ukończył ten kierunek bez stopnia magistra. W 1847 r. w guberni tulskiej założył koło, które dążyło do usunięcia prawa pańszczyźnianego, ale z rozporządzenia władz organizacja została niebawem rozwiązana. Publikował w „Russkoj Biesjedie”. W 1857 r., po rządowej zgodzie na podejmowanie kroków do oswobodzenia włościan, został przedstawicielem kierunku uwłaszczeniowego w guberni tulskiej. Po ślubie z Anną Wasilczykow osiadł w majątku żony pod Moskwą. W latach 1863-1866 był głównym dyrektorem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Przez pewien pełnił obowiązki mera Moskwy. W 1876 r. wyjechał do Francji, skąd po roku udał się na Balkany. Zmarł 9 II 1878 r. w San Stefano, został pochowany w Moskwie, w klasztorze Daniłowskim. Był członkiem komitetu, który w 1863 r. objeżdżał wszystkie gubernie Królestwa Polskiego w celu zapoznania się ze stanem faktycznym chłopstwa. Przygotował i wcielił w życie reformę włościańską. Opracował wszystkie ukazy carskie i rozporządzenia dotyczące reorganizacji Kościoła rzymskokatolickiego w Królestwie Polskim i układał stosunek prawny Kościoła w Rosji. Zob. J.K. Targowski, *Komitet urzędujący i jego ludzie*, „Przegląd Historyczny” 1937-1938, t. 34, z. 1, s. 166, 179-182.

<sup>61</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do bpa Tomaszewskiego z 2/14 XII 1865, s. 8-9.

<sup>62</sup> Tamże; Pismo bpa Marszewskiego do ks. Lisieckiego kanonika katedry kaliskiej oficjała konsystorza kaliskiego z 16 XII 1865, s. 6; Pismo ks. Lisieckiego do bpa Marszewskiego z 22 XII 1865, s. 7.

Nie zrażał się kalumniami oraz szykanami ze strony władz carskich. W 1865 wraz z grupą zainteresowanych osób rozpoczął poszukiwania grobu księcia kaliskiego Mieszka III Starego w pobliżu kaliskiej kolegiaty. Regularnie publikował w „Tygodniku Katolickim” i późniejszej „Gazecie Kaliskiej”, ponadto w „Pamiętnikach Religijno-Moralnych” oraz „Przeglądzie Katolickim”. W piśmarstwie zajmował się historią Kalisza i powiatu<sup>63</sup>, a także historią powszechną Kościoła i liturgii. Na łamach „Przeglądu Katolickiego” przetłumaczył i opatrzył komentarzem na język polski *List do Diogeneta*, pochodzący z II w.<sup>64</sup>

Od stycznia 1866 r. szykany przeciw niemu ze strony carskiej były coraz silniejsze, dlatego przystał na propozycję władz kościelnych, aby przejść na inną placówkę<sup>65</sup>. Bp Marszewski, słynący z bardzo wyważonego stanowiska i wielkiej ostrożności co do angażowania się duchownych w sprawy narodowe postanowił zabrać go z przygranicznego Dobrzeca. W tej sprawie biskup był bardzo stanowczy i nie wchodził w polemikę. Nakazał proboszczowi opuścić parafię „bez żadnej zwłoki”. W monicie rządowym skierowanym do biskupa kujawsko-kaliskiego napisano: „z powodu jego nagannego pod względem politycznym postępowania, z Dobrzeca do innej wiejskiej nielicznej parafii, i od granicy Królestwa oddalanej, w jednym z powiatów nieprzystających do Prus” miał być przeniesiony<sup>66</sup>. 20 stycznia 1866 r. polecono mu bezzwłocznie wybrać parafię, do której chciał przejść – do Ruśca w dekanacie łaskim lub do Kliczkowa Małego w dekanacie sieradzkim. Obie placówki znajdowały się zdecydowanie dalej od pasa granicznego oraz były małe pod względem ludnościowym<sup>67</sup>. Ks. Kobyliński uważał taką decyzję za krzywdzącą, gdyż przejście ze stosunkowo dużej parafii, w której współpracował z wikariuszem, było degradacją stosowaną wobec księży popełniających największe wykroczenia. Duchowny, mając poczucie niesprawiedliwości, starał się przekonać biskupa, że jego stan zdrowia nie pozwalał mu na translokację w tym momencie. Rozumiejąc trudne położenie ordynariusza przystał na przejście, ale z zaznaczeniem, że tylko do parafii Tuliszków w dekanacie konińskim. Tak śmiała sugestię mógł przedłożyć, gdyż był pewien swojego wkładu na rzecz dobra całej diecezji oraz uważał, że za swoją postawę narodową powinien spędzić starość w parafii, w której warunki bytowe byłyby znośne. Problem otrzymania parafii w Tuliszkowie wynikał z jego zbyt bliskiego ulokowania przy pasie granicznym z Prusami. Ks. Kobyliński jednak zaznaczał: „położone jest w powiecie graniczącym z Prusami, jednakże jest o sześć mil oddalone od granicy”. Ten argument nie przemówił do decydentów<sup>68</sup>.

<sup>63</sup> P. Kobyliński, *Kalisz pod względem religijnym z głównym poglądem na kolegiatę*, „Tygodnik Katolicki” 1865, nr 52, s. 469-471.

<sup>64</sup> <https://genealogia.okiem.pl/artukul/19408> [dostęp z 8 VII 2023 r.]

<sup>65</sup> Władze kurialne wyraziły zgodę, aby sam wybrał sobie probostwo, jednak w tym momencie żadne odpowiednie dla niego nie wakowało. Zasugerował, że przeniesie się do Kalisza i zamieszka przy kolegiacie z prawem zarządzania parafią w Dobrzecu do chwili pojawienia się wolnego probostwa. Nie wyrażono zgody na takie rozwiązanie. Zob. ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do bpa Tomaszewskiego z 6/18 I 1866, s. 10.

<sup>66</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do Konsystorza Generalnego Kaliskiego z 1/13 II 1866, s. 15-16.

<sup>67</sup> *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1871*, Warszawa 1870, s. 19, 31; ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo bpa Marszewskiego do Konsystorza Generalnego Kaliskiego z 20 I 1866, s. 11.

<sup>68</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo Konsystorza Generalnego Kaliskiego do bpa Marszewskiego z 23 I 1866, s. 13.

Sprawa przeniesienia oddalała się w czasie. Prawdopodobnie doszło do pewnej ugody między władzami rządowymi i kościelnymi, która zakładała pozostawienie duchownego w Dobrzeczu z racji pełnionej funkcji prokuratora (ekonoma) kapituły kaliskiej. W związku z tym nie ustawał jednak w poszukiwaniu nowych sposobów utrudniania władzom zaborczym pełnej kontroli i zwierzchności nad Kościołem. Dzierżąc pieczę nad budżetem kapituły kaliskiej tak kierował sprawami ekonomicznymi, że stale powstawały problemy z płaceniem należności na rzecz Skarbu Państwa z racji niewystarczających środków finansowych w jej posiadaniu<sup>69</sup>.

Wiosną 1866 r. powróciła sprawa jego translokaty do Tuliszkowa. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchowych nie wyrażała zgody na takie rozwiązanie. Definitywnie nakazano odprawić go w okolice Piotrkowa Trybunalskiego, jednak nie do miasta, lecz na wieś. Postulowano zdegradować go do funkcji wikariusza lub rezydenta przy kościołach pozakonnych w Radomsku, Bełchatowie lub Wielgomłynach<sup>70</sup>. Duchowny merytorycznie polemizował z oponentami rządowymi. Wykazywał się przy tym erudycją, która pozwalała mu na deprecjonowanie w mowie władz carskich. Zdawał się być na rządowe nalegania głuchym, a władze diecezjalne nie spieszyły się z wydawaniem obligatoryjnych zaleceń względem jego osoby i zmiany parafii. Była to rozgrywka zaplanowana, mająca na celu wystawić opanowanie władz rosyjskich na próbę i przy okazji na śmieszność. Bp Marszewski w tej sprawie stanął po stronie ks. Kobylińskiego i osobiście tłumaczył go przed Rosjanami. W lutym doszło do ostatecznych napięć, które zmusiły biskupa do usunięcia proboszcza z Dobrzecza. Wielce prawdopodobne, że takie posunięcie miało na celu uratowanie życia duchownemu. Ordynariusz 15 lutego 1866 r. nakazał oficjałowi konsystorza kaliskiego oznajmić mu ostateczną decyzję, jaką było opuszczenie parafii i przeniesienie się do któregoś z poklasztornych kościołów. Biskup sugerował wybór Wielgomłyn, gdyż przy nim funkcjonowała rozległa parafia, w której mógł się dzielić<sup>71</sup>.

## KOLEJNE PROBOSTWA

Sugestie władz diecezjalnych nie przypadły do gustu duchownemu. W swoich posunięciach wyraźnie widać, że chciał pozostawać w możliwie jak najbliższym położeniu przy granicy pruskiej. Można tłumaczyć to chęcią świadczenia koniecznej pomocy w przypadku kolejnych rokoszy oraz poczuciem obowiązku względem pozostałej tam rodziny, z którą utrzymywał kontakt. 3 marca 1866 r. zdecydował się przejść do Kliczkowa Małego k. Sieradza, ku wielkiej ucieście władz kościelnych. Kuria bezzwłocznie powiadomiła aparat państwowy o rozwiązaniu wielomiesięcznego problemu<sup>72</sup>. Już 5 marca przeniósł się do nowej placówki. Pobyt w niej obfitował we względny spokój oraz odpoczynek po burzliwym okresie powstańczym<sup>73</sup>. Warunki ku temu były sprzyjające, gdyż parafia

<sup>69</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo Konsystorza Generalnego Kaliskiego do bpa Marszewskiego z 23 I 1866, s. 13; Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do Konsystorza Generalnego Kaliskiego z 26 XII 1866, s. 14.

<sup>70</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych hr. Czerkaskiego do Konsystorza Generalnego Kaliskiego z 1/13 II 1866, s. 15-16.

<sup>71</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo bpa Marszewskiego do Konsystorza Generalnego Kaliskiego z 15 II 1866, s. 17.

<sup>72</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo bpa Marszewskiego do Konsystorza Generalnego Kaliskiego z 3 III 1866, s. 19.

<sup>73</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Raport Naczelnika Wojennego Powiatu Kaliskiego z 17/3 III/IV 1866, s. 21.

liczyła zaledwie 1497 wiernych<sup>74</sup>. Zajmował się tutaj przede wszystkim pracami renowacyjnymi przy kościele oraz głoszeniem kazań i misji ludowych w wielu parafiach ziemi kaliskiej. Jego kunszt oratorski był podziwiany nawet przez bpa Chościak-Popiela<sup>75</sup>.

W 1882 r. objął administracyjnie parafię w Kraszewicach w dekanacie wieluńskim<sup>76</sup>. Stanął przed poważnym wyzwaniem budowy nowego kościoła. W tym czasie otrzymał godność prałata kapituły kaliskiej. Utrata sił związana z wiekiem ograniczyła jego aktywność przede wszystkim do prac związanych ze wznoszeniem neogotyckiej świątyni<sup>77</sup>. Na obszarze parafii istniało wiele miejscowości, które pretendowały do tego, aby na ich terenie powstał kościół. Najmocniej zgłaszali chęć takiego rozwiązania mieszkańcy Czajkowa i Grabowa nad Prosną. Ponownie dały znać o sobie wielkie zdolności łagodzenia lokalnych sporów przez proboszcza. Mając świadomość dawnej tradycji świątyni parafialnej, tak pokierował lokalną dyskusją, że bez większych animozji w latach 1882-1887 budowano kościół w Kraszewicach. W 1887 r., kiedy obiekt sakralny był już ukończony w stanie surowym, zgłosił chęć przejścia do parafii mniej wymagającej jego osobistego zaangażowania ze względu na zaawansowany wiek<sup>78</sup>.

W 1887 r. objął parafię Goszczanów w dekanacie tureckim. Była to placówka mająca blisko 4 tys. wiernych<sup>79</sup>. Bardzo poważnie potraktował swoje przejście do niej, czego dowodem było rozpoczęcie pisania przez niego monografii miejscowości<sup>80</sup>. Ludność dobrze знаła patriotyczną przeszłość nowego proboszcza, za co na wstępie darzyła go wielką atencją i uznaniem. Po półrocznym pobycie dał się poznać od strony wybitnie poczciwego człowieka, wrażliwego na los najbiedniejszych i nieszczędzącego własnych pieniędzy na wspomaganie dzieci szkolnych w ich nędzy. Taka postawa urzekła parafian, którzy na dzień 10 czerwca 1888 r. „wszyscy oni niemal zeszli się do swego bielutkiego kościoła, który stoi w Goszczanowie na wzgórzu wśród zieleni drzew, zeszli się zaś w ten dzień dla tego że czcigodny ich proboszcz, ks. Piotr Kobylński, obchodził swój jubileusz, czyli pięćdziesiątą rocznicę swego kapłaństwa”<sup>81</sup>. Oprócz wiernych z całej parafii, dzień solenny został uświetniony obecnością wielu osobistości świata pracy społecznej z Kalisza, Kielc i Sieradza<sup>82</sup>.

Pomimo bardzo zaawansowanego wieku wszystkie siły zwrócił li tylko sprawom czysto duszpasterskim, bez egzaltacji ducha patriotycznego z Dobrzecza. Ludność parafii była wdzięczna proboszczowi, że

zapominają o złych nałogach, garną się do oświaty, pożycie ich rodzinne staje się coraz bardziej wzorowe, a i o kościele pamiętają, bo oto kiedy się dowiedzieli, że dziedzic wsi

<sup>74</sup> W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818-1925*, Włocławek 2018, s. 328.

<sup>75</sup> M. Ciesielski, *Śp. ks. prałat...*, s. 3.

<sup>76</sup> ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Curriculum vitae ks. Piotra Kobylńskiego z 11 II 1892, s. 2.

<sup>77</sup> *Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1883*, Warszawa 1882, s. 44-45; <https://genealogia.okiem.pl/artukul/19408> [dostęp z 8 VII 2023 r.]

<sup>78</sup> <http://szkicehistoryczne.blogspot.com/2017/04/ks-piotr-kobylinski-pierwszy-budowniczy.html>; [dostęp z 29 VI 2023 r.]; [http://www.kraszewice.pl/asp/pliki/20180205/opis\\_kosciola.pdf](http://www.kraszewice.pl/asp/pliki/20180205/opis_kosciola.pdf) [dostęp z 29 VI 2023 r.]

<sup>79</sup> *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Valdislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1889*, s. Warszawa 1888, s. 37.

<sup>80</sup> <https://genealogia.okiem.pl/artukul/19408> [dostęp z 8 VII 2023 r.]

<sup>81</sup> *Do czytelników Zorzy...*, s. 5.

<sup>82</sup> M. Ciesielski, *Śp. ks. prałat...*, s. 3.

Sulmowa, pan [Jan] Unrug, dla upiększenia cmentarza ofiarował cztery tysiące młodych świerków, dopomogli mu je sadzić, by choć tym sposobem przyłożyć rękę do upiększenia miejsca dla zmarłych ojców poświęconego<sup>83</sup>.

Duchowny miał wielki dar zjednywania sobie parafian różnych stanów. Potrafił publicznie wyrażać wdzięczność ludziom, którzy dokonali wielkich prac na rzecz parafii. Stawiał siebie w drugim szeregu osób, które miały swój udział w jakimkolwiek dziele. W listopadzie 1889 r. w „Kaliszaninie” tak skomentowano słowa ks. Kobylińskiego:

W listopadzie, skoro tylko p. [Jan] Unrug i parafianie ukończyli roboty gospodarskie, wzięli się z całą usilnością do pracy około cmentarza. Pomimo ulewnych deszczy, pomimo zimna, zacny ten starzec przez trzy tygodnie zjeżdżał codziennie do Goszczanowa, pilnując robót około upiększenia cmentarza. Tu sam drogi wytoczył i mierzył, sam miejsca drzewom oznaczał. Jakoż pod tym ojcowskim prawdziwie dozorem obsadzono drogi główne świerkami, a wszystkie boczne kasztanami kilkoletnimi, klomby zaś – krzewami. Samych kasztanów wysadzono 150 sztuk. Dziś cmentarz ten jest podobny do najpiękniejszego ogrodu. Wszystko to zawdzięczamy pracy i ofierze tego obywatela. Pocziwi parafianie, zachęceni przez kapłanów, ohotnie pośpieszyli z pomocą, a zajęła ona wiele dni pieszych i konnych przy wysadzaniu i regulowaniu dróg, przy zwożeniu żwiru na drogi itd. Kościół w Goszczanowie oczyszczono i wybielono wewnątrz, a z wiosną mają dalej odnawiać. Zajmuje się tym dozór kościelny, a szczególnie jego prezes i kolator, p. Polkowski, dziedzic Poniatowa<sup>84</sup>.

Dziewięć lat kaliski w sprawozdaniach rocznych podkreślał wysoki poziom życia moralnego ks. Kobylińskiego, który w swej starości wypełniał wszystkie wymagane urzędem prace<sup>85</sup>.

Ostatni etap pracy kapłańskiej rozpoczął w 1891 r. Błaszczkach w dekanacie kaliskim<sup>86</sup>. W tej ponad pięciotysięcznej parafii współpracował z wikariuszem, co było dla niego niebagatelnym wsparciem w starości<sup>87</sup>. Podjął się prac renowacyjnych przy zabytkowym kościele. Doprowadził do konsekracji miejscowej świątyni pw. św. Anny. Na krótko przed śmiercią współorganizował uroczystości setnej rocznicy koronacji cudownego obrazu św. Józefa w Kaliszu. Obchody zaplanowano na dni od 30 maja do 7 czerwca 1896 r. Dawał liczne wskazówki wikariuszowi kolegiaty ks. Michałowi Ciesielskiemu, koordynatorowi uroczystości<sup>88</sup>. Ks. Kobyliński nie doczekał tego wydarzenia. Po raz ostatni odprawił Mszę św. w kolegiacie kaliskiej 26 kwietnia 1896 r. we wspomnienie Opieki Św. Józefa.

<sup>83</sup> *Do czytelników Zorzy...*, s. 5.

<sup>84</sup> *Cmentarz w Goszczanowie*, „Gazeta Świąteczna” 1889, nr 420, s. 2.

<sup>85</sup> K. Lewalski, *Odłony codzienności. Rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w.*, Gdańsk 2019, s. 131-132

<sup>86</sup> *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Valdislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1892*, s. Warszawa 1891, s. 35.

<sup>87</sup> *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Valdislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1896*, s. Wladislaviae 1895, s. 36-37; W. Kujawski, *Parafie diecezji wrocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818-1925*, s. 110.

<sup>88</sup> M. Ciesielski, *Śp. ks. pralat...*, s. 3; Tenże, *Pamiętka pierwszej setnej rocznicy koronacji cudownego obrazu św. Józefa w kolegiacie kaliskiej*, Kalisz 1897, s. 31, 28-29, 48-49; J.A. Splitt, *Zarys dziejów Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu*, [w:] *Kolegiata kaliska na przestrzeni wieków 1303-2003*, red. G. Kucharski, J. Plota, Kalisz 2004, s. 81-92;

Był bardzo zmęczony i sterany życiem. Przeczuwając zbliżającą się śmierć, zwieńczył swoje długie i pracowite życie tą Mszą św., którą można uznać za niepisany wstęp do obchodów rocznicowych, mających rozpocząć się dopiero za kilka tygodni<sup>89</sup>.

#### TEMPUS FUGIT, AETERNITAS MANET

Ks. Kobyliński zmarł na plebanii w Błaszczach 15 maja 1896 r. o godz. 8.00 rano<sup>90</sup>. Z racji tego wydarzenia w „Gazecie Kaliskiej” zapisano:

Wiadomość o zgonie śp. ks. prałata Kobylińskiego, kapłana zacnego i ukochanego rozeszła się prędko – jakby grom uderzył w Błaszczach, Kaliszu i okolicy – budząc wszędzie żal i smutek, i wspólnie z dzwonami świątyni kaliskich, wydała jęk boleści po takiej stracie

19 maja (środa) miała miejsce eksporta zwłok z plebani do kościoła. Wraz z rzeszą wiernych udział w niej wzięło 35 księży. Kazanie wygłosił proboszcz z Koźminka – ks. Stanisław Skulski. Mszę upiększył śpiew lutnistów z Kalisza, którzy zjechali do Błaszczek z inicjatywy mecenasa Józefa Parczewskiego<sup>91</sup>.

W dniu pogrzebu na uroczystości przybyło 70 kapłanów, w tym członkowie kapituły kaliskiej: archidiakon – ks. Michał Orzechowski, kustosz – ks. Edward Schultz; kanonicy: ks. Jan Trojanowski, ks. Ignacy Płoszaj i ks. Zygmunt Jabłkowski. Tego dnia od godz. 7.00 rano kapłani rozpoczynali Msze św. w intencji zmarłego. Po każdym nokturnie śpiewano wotywę. Po odprawionych laudesach rozpoczęto tzw. wielką Mszę św. sprawowaną przez ks. Michała Orzechowskiego przy asyście diakona i subdiakona. Kazanie wygłosił ks. Józef Szafnicki z Kokanina. Następnie rozpoczął się obrzęd *Castrum doloris*<sup>92</sup>, po którym wyruszyła procesja na cmentarz. Nad mogiłę kondukt dotarł o godz. 14.00. Na miejsce spoczynku trumnę nieśli mieszkańcy Błaszczek, a od bramy cmentarza – księża. Nad grobem przemawiał ks. Piotr Gutman z Kraszewic<sup>93</sup>.

<sup>89</sup> Uroczystości koronacyjne Cudownego Obrazu Najświętszego Jezusa, Maryi i Józefa w kolegiacie kaliskiej rozpoczęły się 15 V 1796 r. i trwały przez osiem dni, kończyły się w Uroczystość Trójcy Przenajświętszej procesją z Najświętszym Sakramentem ulicami Kalisza. Zob. Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka, sygn. 27735 III, Obwieszczenie o koronacji obrazu Sw. Rodziny w kolegiacie pw. Wniebowzięcia NMP w Kaliszu, bp.; ADWł, sygn. AKGWł. pers. 241, Pismo ks. Piotra Kobylińskiego do Konsystorza Kaliskiego z 24 XI 1895, s. 22-23; [notka na okładce], s. 23; M. Ciesielski, *Śp. ks. prałat...*, s. 3.

<sup>90</sup> M. Ciesielski, *Śp. ks. prałat...*, s. 3.

<sup>91</sup> Tamże, s. 1.

<sup>92</sup> *Castrum Doloris* – ceremonia liturgiczna, związana z pogrzebem najwyższych dostojników kościelnych i świeckich. Obrzęd ten odprawiano z okazji pogrzebu papieża, kardynała, biskupa-ordynariusza oraz głowy państwa, przed złożeniem ciała do grobu. Celebrował je biskup wraz z czterema innymi biskupami w asyście czterech prałatów lub przewodniczący kapituły w asyście czterech kanoników kapitułnych, którzy zajmowali miejsca według procedencji przy poszczególnych narożnikach katafalku. Celebrans rozpoczynał modlitwą *Non intres*; po responsorium *Subvenite* śpiewanym przez chór pierwszy z towarzyszących celebransowi intonował *Pater noster*, podczas którego kropił i okadzał trumnę, po czym śpiewał modlitwę *Deus cui omnia vivunt*; następnie powtarzali tę ceremonie pozostali trzej biskupi lub kanonicy podczas śpiewu responsoriów *Qui Lazarum, Domine quando veneris, Ne recorderis* oraz modlitwy *Fac quaesumus Domine, Inclina, Domine, aurem tuam, Absolve, quaesumus Domine*; kończono responsorium *Libera me* i modlitwą celebransa *Absolve, quaesumus Domine*. Zob. A. Labuda, *Castrum doloris*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. 2, Lublin 1995, kol. 1362.

<sup>93</sup> M. Ciesielski, *Śp. ks. prałat...*, s. 1-2.



Obok postawy patriotycznej ważną cechą charakteru ks. Kobylińskiego była głęboka pobożność i nabożeństwo do św. Józefa z racji stawiania przez niego pierwszych kroków w kapłaństwie właśnie w kolegiacie kaliskiej, gdzie kult tego świętego był bardzo mocny i stanowił miejsce jednoczące Polaków. Klamrą spinającą jego duchowość było osobiste przygotowywanie się do jubileuszu stulecia koronacji obrazu św. Józefa w maju 1896 r., którego nie doczekał, gdyż zmarł kilka tygodni przed planowanymi obchodami<sup>94</sup>. Swoją mizerny materialny życiowy dorobek przekazał w zapisie notarialnym siostrzeńcowi – ks. Kacprowi Kobylińskiemu<sup>95</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Ks. Kobyliński w swojej posłudze kapłańskiej miał dwa wyraźne momenty, które zdecydowały o wielkim szacunku wiernych do jego osoby – okres działalności narodowowyzwoleńczej (1838-1866) i działalność *stricte* duszpasterska (1866-1896). Na jego silną postawę propolską największy wpływ miało wychowanie rodzinne, które w dość niesprzyjających ku temu warunkach w realiach germanizacji Wielkiego Księstwa Poznańskiego ukształtowało jego charakter w duchu polskim. Podczas pracy wikariuszowskiej w Kaliszu nawiązał bliski kontakt z aktywną politycznie rodziną Parczewskich, która miała swój osobisty udział w powstaniu styczniowym. Ponadto gros duchownych powiatu kaliskiego, sieradzkiego i wieluńskiego w sposób rewolucyjny podchodziło do spraw narodowowyzwoleńczych, do których przystąpił również ks. Kobyliński.

Jego zaangażowanie było bardzo przemyślane, nastawione na wysoką skuteczność, co przejawiało się podczas przemycania w 1846 r. za jego sprawą ludzi do powstania poznańskiego przez plebanie w Dobrzeczu. Ponadto w sposób systematyczny głosił kazania w tonie zagrzewającym do aktywnego włączania się w sprawy niepodległościowe na długo przed 1863 r. Walesem jego pracy organicznej było pisarstwo w duchu katolicyzmu społecznego na łamach „Pamiętnika Religijno-Moralnego”, „Przeglądu Katolickiego” i „Gazety Kaliskiej”<sup>96</sup>. Zbyt mocna działalność polityczna duchownego doprowadziła do jego trzyletniej zsyłki oraz nadzoru policyjnego. Kiedy objął probostwo w Kliczkowie Małym oraz później, w kolejnych placówkach, zdecydowanie ograniczył się do aktywności duszpasterskiej, nie rezygnując z kaznodziejstwa w duchu narodowym. To generowało stałą niechęć władz carskich wobec niego i próby wywierania nacisków na jego dalsze losy w pracy diecezjalnej.

Dostępne źródła archiwalne w postaci akt personalnych ks. Kobylińskiego pozwoliły prześledzić jego burzliwe losy. Jednak dopiero całokształt pracy narodowościowej i duszpasterskiej odsłania ówczesna prasa ukazująca się na terenie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Narracja autorów prasowych skupiła się na ukazaniu postawy patriotycznej duchownego w starciu z powstaniami: poznańskim z 1846 r. i styczniowym z 1863 r. oraz pracy narodowej w okresie wzmagających się represji popowstańczych. Sam był autorem licznych tekstów z zakresu historii Kościoła i liturgii, które umieszczano w dziennikach i tygodnikach. Wyłania się z nich postać kapłana erudyty, czytanego z aktualnym stanem wiedzy na prezentowane tematy i otwartością na polemikę.

<sup>94</sup> Tamże, s. 3.

<sup>95</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, sygn. 440, Dielo o sostawlenii inwentarnej opisi imuszczestwa umierszago administratora r.k. prichoda Błaszi, ksendza Pietra Kobylińskiego 1896-1899, s. 17-19.

<sup>96</sup> M. Ciesielski, *Śp. ks. pralat...*, s. 3.

Należał do duchownych, którzy czynnie i praktycznie podejmowali działania narodowyzwoleńcze, ale z drugiej strony stawał w obronie bpa Marszewskiego i niesprawdzonych oskarżeń wobec jego polityki kościelnej uchodzącej za sprzyjającą Rosji. Przez to stał się nieczystym przykładem księdza, który wyrażając pełne poparcie dla decyzji biskupa i wiedząc o jego wewnętrznej niechęci do nakazów carskich, czynnie działał na rzecz ruchu niepodległościowego w zakresie swoich kapłańskich kompetencji, czyli poprzez kazania i homilie, moralne wsparcie dla powstańców, sprawowanie dla nich sakramentów i prowadzenie swoistego nadzoru nad kasą kapitulną, za którą odpowiadał. Wierni wszystkich parafii, w których pracował stale pamiętali, że posiadają u siebie kapłana-bojownika o wolność narodową, która była jego siłą do ostatnich chwil życia.



*Ks. Piotr Kobyliński*  
Ze zbiorów rodziny Stolarzków z Turku

PRACA DUSZPASTERSKA I NARODOWOWYZWOLEŃCZA W POSŁUDZE KAPŁAŃSKIEJ KS. PIOTRA KOBYLŃSKIEGO (1814-1896)

**Słowa kluczowe:** sprawa narodowo-wyzwoleńcza, powstanie styczniowe, diecezja kujawsko-kaliska, ks. Piotr Kobyliński

Sprawa narodowowyzwoleńcza w okresie zaborów była obecna w życiu polskiego społeczeństwa na różnych płaszczynach. Polacy, chcący odzyskać niepodległość, podejmowali radykalne kroki, które doprowadziły do powstań w 1830 i 1863 r. Wśród nich nie brakowało duchowieństwa katolickiego, które osobistym zaangażowaniem było moralnym oparciem dla ruchów niepodległościowych. W diecezji kujawsko-kaliskiej jednym z nietuzinkowych księży działających na rzecz podniesienia moralności i ducha religijnego w okresie międzypowstańczym był ks. Piotr Kobyliński (1814-1896), który za organizowanie przemytu ludzi do powstania w Wielkim Księstwie Poznańskim w 1846 r., płomienne kazania zagrzewające do walki z wrogiem oraz udzielanie wsparcia wszystkim podejmującym działania powstańcze, doznał represji w postaci trzyletniego uwięzienia przez władze carskie. Zabiegał o jedność duchowieństwa i wiernych w sprawie narodowej, co objawiło się w obronie bpa Michała Marszewskiego w 1863 r., jaką podjął po próbach zdyskredytowania jego osoby w oczach Polaków. Drugim obszarem pracy duchownego było duszpasterstwo w pięciu parafiach, w których zasłynął jako budowniczy kościołów i wzorowy proboszcz emanujący głębokim patriotyzmem w swoim nauczaniu i postawie.

REV. PIOTR KOBYLŃSKI'S PASTORAL, NATIONAL AND LIBERATION WORK IN HIS PRIESTLY SERVICE (1814-1896)

**Keywords:** national and liberation work, the January Uprising, the Kujawy and Kalisz Diocese, Rev. Piotr Kobyliński

National and liberation matter during the partitions was present on different grounds in the lives of the Polish society. Poles, willing to regain independence, took radical steps, which led to the Uprisings of 1830 and 1863. Catholic clergy, whose personal engagement gave moral support to independence movement, were also involved in it. Rev. Piotr Kobyliński (1814-1896) was one of the extraordinary priests in the Kujawy and Kalisz Diocese who was acting for raising morality and religious spirit in the period between the Uprisings. His involvement in organising the smuggling of people for the Uprising in the Grand Duchy of Posen in 1846, his engaging summons exhorting to fights with the enemy as well as giving support to everyone taking part in the Uprisings made him fall victim to repression of the Russian administration in the result of which he was sentenced to three years' imprisonment. He fought for national unity between the clergy and the faithful, which can be best exemplified by his support given to Bishop Michał Marszewski in 1863 for attempts to discredit him in the eyes of Poles. His second working area was his pastoral service in five parishes, in which he became well-known as the church constructor and the model parish priest conveying deep patriotism in his teaching and attitude.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne:

Archiwum Diecezjalne we Włocławku

Akta Konsystorza Generalnego Włocławskiego

Akta osobowe ks. Piotra Kobylińskiego.

Archiwum Państwowe w Kaliszu

Kaliski Zarząd Powiatowy

Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu

Akta parafii z powiatu wieluńskiego

Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka

Obwieszczenie o koronacji obrazu Św. Rodziny w kolegiacie pw. Wniebowzięcia NMP w Kaliszu.

**Źródła drukowane:**

*Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Valdislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1889*, s. Warszawa 1888

*Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Valdislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1892*, s. Warszawa 1891

*Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Valdislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1896*, s. Wladislaviae 1895

Chodyński S., *Seminarium wrocławskie*, Włocławek 1904.

Chodyński S., *Seminarium wrocławskie. Szkic historyczny*, Włocławek 1905

Ciesielski M., *Pamiętka pierwszej setnej rocznicy koronacji cudownego obrazu św. Józefa w kolegiacie kaliskiej*, Kalisz 1897

Kubicki P. (1933), *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915*, cz. 1, t. 1, Sandomierz

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1836*, Varsaviae [brw.].

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1838*, Varsaviae [brw.].

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1840*, Varsaviae [brw.].

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1845*, Varsaviae [brw.].

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1855*, Varsaviae [brw.].

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1858*, Varsaviae [brw.].

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1861*, Varsaviae 1860.

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1871*, Warszawa 1870.

*Ordo Divini officii ac missarum ad usum dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1883*, Varsaviae 1882.

**Prasa:**

„Dziennik Poznański” – 1861

„Gazeta Kaliska” – 1896

„Gazeta Świąteczna” – 1888-1889

„Przegląd Katolicki” – 1863

„Tygodnik Katolicki” – 1861, 1865

„Zorza” – 1888)

**Opracowania:**

Andrysiak E. (2006), *Alfons Józef Ignacy Parczewski (1849-1933)*, „Biuletyn Szadkowski”, t. 6 Bania Z., Jaroszewski T. (1980), Pałac Rady Ministrów, Warszawa

Barszczewska A. (1971), *Nurty walki. Udział Łodzi i okręgu łódzkiego w ruchach narodowościowo-wyzwoleńczych 1795-1864*, Łódź

Dyłałowa H. (1980), *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej w latach 1764-1864*, Lublin

- Kujawski W. (2011), *Diecezja kujawsko-kaliska*, Włocławek
- Kujawski W. (2009), *Następstwa rozbiorów Polski w diecezji włocławskiej*, „Studia Włocławskie”, t. 12
- Kujawski W. (2018), *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818-1925*, Włocławek
- Kulik M. (2019), *Armia rosyjska w Królestwie Polskim w latach 1815-1856*, Warszawa
- Kumor B. (1980), *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*
- Labuda A. (1995), *Castrum Doloris*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. 2, Lublin
- Lewalski K. (2019), *Odslony codzienności. Rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w.*, Gdańsk
- Lis K. (2001), *Sprawy polskie w pontyfikacie Piusa IX (1846-1878)*, „Saeculum Christianum”, t. 8, nr 1
- Prejs R. (2021), *Z dziejów klasztoru franciszkanów w Kaliszu 1864-1902. Wybrane postacie*, „Polonia Maior Orientalis”, t. VIII
- Seweryn J. (2003), *Udział duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej w powstaniu styczniowym*, Włocławek.
- Sitnik A.K. (2021), *Udział bernardynów w powstaniu styczniowym i ich późniejsze losy*, „Roczniki Teologiczne”, t. 68, z. 4
- Splitt J.A. (2004), *Zarys dziejów Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu*, [w:] *Kolegiata kaliska na przestrzeni wieków 1303-2003*, red. G. Kucharski, J. Plota, Kalisz
- Szymański J. (2016), *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej po powstaniu styczniowym*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 105
- Targowski J.K. (1937-1938), *Komitet urzędujący i jego ludzie*, „Przegląd Historyczny”, t. 34, z. 1
- Urban W. (1979), *Dzieje ustroju Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań-Warszawa
- Widera M. (2023), *Materiały do bibliografii zakonów i zgromadzeń zakonnych z terenu dawnego archidiakonatu wieluńskiego*, [w:] *Monastica Vielunensia*, red. Z. Włodarczyk, Wieluń
- Włodarczyk Z. (2023), *Kasata klasztorów na terenie powiatu wieluńskiego (1864)*, [w:] *Monastica Vielunensia*, red. Z. Włodarczyk, Wieluń, t. 1
- Wróński A. (1994), *Duchowieństwo i Kościół katolicki w Królestwie Polskim wobec sprawy narodowej w latach 1832-1860*, Warszawa
- Zieliński Z. (1986), *Papieżstwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, t. 1, Poznań
- Złotkowski D. (2001), *Miasta departamentu kaliskiego w okresie Księstw Warszawskiego (Studium gospodarcze)*, Częstochowa
- Związek J. (2014), *Zygmunt Szczęsny Feliński, arcybiskup metropolita warszawski wobec Powstania Styczniowego*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863-1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa
- Żywczyński M. (1970), *Koźmian Józef Szczepan (1773-1831), biskup kujawsko-kaliski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 15, Wrocław

**Netografia:**

[https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=B&w=15wp&rid=B&search\\_lastname=kobyli%C5%84ski&search\\_name=piotr&search\\_lastname2=&search\\_name2=&from\\_date=&to\\_date=](https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=B&w=15wp&rid=B&search_lastname=kobyli%C5%84ski&search_name=piotr&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date=) [dostęp z 7 VII 2023 r.]

[https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=D&w=15wp&rid=D&search\\_lastname=kobyli%C5%84ski&search\\_name=marcin&search\\_lastname2=&search\\_name2=&from\\_date=&to\\_date=](https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=D&w=15wp&rid=D&search_lastname=kobyli%C5%84ski&search_name=marcin&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date=) [dostęp z 7 VII 2023 r.]

<https://genealogia.okiem.pl/artykul/19408> [dostęp z 8 VII 2023 r.]

<http://szkicehistoryczne.blogspot.com/2017/04/ks-piotr-kobyliniski-pierwszy-budowniczy.html>; [dostęp z 29 VI 2023 r.]

[http://www.kraszewice.pl/asp/pliki/20180205/opis\\_kosciola.pdf](http://www.kraszewice.pl/asp/pliki/20180205/opis_kosciola.pdf) [dostęp z 29 VI 2023 r.]